

# POPEK MONSTER, Kto nie ryzykuje szampana r

[Paluch:]

Powiedz mi gdzie mieszkasz, co wkurwia Cię najbardziej  
tu gdzie dziury w podszewkach, każdy ma gratis na starcie  
Proszę mów do mnie - słucham  
Bracie nie bój się łez, nie poznałeś miłości, dziecko lodowatych serc  
To nie ma być spowiedź, raczej szczerą rozmową  
Ja taki jak Ty chłopak, nie mam za sobą Boga  
Całe życie na opak, znów sufit to podłoga  
Lecisz do góry nogami, co teraz?  
Do góry głowa!  
Pierdole co mówi większość, moje życie - nie ich problem  
Większość myli się często, sam jestem sukcesu ojcem  
W nocy zapalam słońce, przechodzę w gotowości stan  
Zabijam śmierć, kradnę jej życie, zmieniam jej plan  
Ulice to rozwoju zator, tutaj mamy czarną tęczę  
Osiedle daje Ci wszystko, później zabierze więcej  
Pewnie znasz to uczucie, na wolności jesteś więźniem  
Twoje życie Twoją cełą, jak masz jaja walczyć o szczęście

[Sokół:]

Masz jaja to masz własne zdanie

[Popek:]

Wszystko co posiadam stawiam tu na jedną kartę

[Paluch:]

W nocy zapalam słońce, przechodzę w gotowości stan

[Popek:]

Jestem panem swego świata, żyje tak jak ja chcę,

Właśnie tak!

/2x

[Popek:]

Wszystko co posiadam stawiam tu na jedną kartę,  
Do wszystkich hazardzistów: "Powodzenia, z fartem"  
Możesz siedzieć na budowie, obsługiwać betoniarkę  
Możesz też zaryzykować rozbijając bank za bankiem  
Żyje tak jak ja chcę, jestem panem swego świata  
Ryzykujcie z głową, by nie skończyć w kazamatach  
Masz tu ciągle nasz uliczny nieprzerwany atak  
Bądź do końca sobą, nie bądź marionetką w czyichś łapach  
Idę po swoje, Ty też tak zrób brat, jak nie zaryzykujesz nic nie ugrasz  
Ta misja niestety będzie trudna, jeśli zamiast mózgu masz kilo gówna  
Zabierasz wszystko popadasz na pysk, dzieje się to bardzo szybko  
Jeb Jeb Jeb Jeb Jeb czysty zysk i tak oddasz wszystko dziwkom  
Jeśli jesteś hazardzistą, jaja wielkie masz jak King Kong  
No to w bardzo krótkim czasie zarobisz swój pierwszy milion  
Do odważnych świat należy, dobrze ziomek o tym wiesz  
Możesz wszystko jeśli tylko, jeśli kurwa tego chcesz

[Sokół:]

Masz jaja to masz własne zdanie

[Popek:]

Wszystko co posiadam stawiam tu na jedną kartę

[Paluch:]

W nocy zapalam słońce, przechodzę w gotowości stan

[Popek:]

Jestem panem swego świata, żyje tak jak ja chcę,

Właśnie tak!

/2x

[Sokół:]

Kto nie ryzykuje ten nie pije szampana  
Nie chodzi tu o banał, o zyski i status pana  
Już dawno mógłbym tu mieć, nie być i mieć pytania  
Jak żyć w zgodzie z odbiciem w lustrze z rana

Ja patrze wciąż, pamiętasz, ono nie pęka  
Gdy zerkam w nie wciąż widzę tego samego pacjenta  
I chuj mnie obchodzi po sukces cała kolejka  
Jak wchodzę, oni rozstępują się jak uda  
Małolatek wychowanych na fast foodach  
Znam takich którzy przywdziewali wiele masek  
I na krótką metę nawet wygrywali czasem  
Ja jestem tylko piosenkarzem, raperem, grajkiem czy tekściarzem  
Masz jaja to masz własne zdanie  
Masz zdanie to na ich zdanie masz wyjebane  
Sprawdź, wchodzisz czy wychodzisz, nie stój w drzwiach  
No glory with no nuts

[Sokół:]

Masz jaja to masz własne zdanie

[Popek:]

Wszystko co posiadam stawiam tu na jedną kartę

[Paluch:]

W nocy zapalam słońce, przechodzę w gotowości stan

[Popek:]

Jestem panem swego świata, żyje tak jak ja chcę,

Właśnie tak!

/2x